

Akt wynagrodzenia Najświęszemu Sercu Pana Jezusa

O Jezu najśladniejszy, któremu za miłość bez granic ludzie w niewdzięczny sposób odpłacają tak wielkim zapomnieniem, opuszczeniem i wzgardą, oto my, rzucając się do stóp Twoich ołtarzy, szczególnym hołdem czci pragniemy wynagrodzić tę grzeszną oziębłość i krzywdy, jakie ze wszech stron ranią Twoje najmiłościwsze Serce. Pomni przeto, że i my sami nie zawsze byliśmy wolni od tych niegodziwości, dlatego żalem najgłębszym przejęci błagamy najpierw o miłosierdzie dla siebie, gotowi dobrowolnym zadośćuczynieniem wynagrodzić nie tylko za grzechy, których sami się dopuściliśmy, ale i za występki tych także, co błakając się z dala od drogi zbawienia, bądź to zatwardziali w niewierze, nie chcą iść za Tobą, Pasterzem i Wodzem, bądź zdeptawszy obietnice Chrztu świętego, zrzucili z siebie najśladniejszy jarzmo Twojego prawa.

Za te wszystkie oplakania godne występki, razem wzięte, chcemy wynagrodzić i każdy z nich z osobna pragniemy naprawić.

A więc: brak skromności i wszelki bezwstyd w życiu i strojach, liczne owe sidła zastawione na niewinne dusze, pogwałcenie dni świętych, ohydne bluźnierstwa miotane przeciwko Tobie i Twoim Świętym, obelgi rzucane na Twego Namiestnika i na stan kapłański, bezczeszczenie nawet samego Sakramentu Boskiej Miłości przez zaniedbanie i przez okropne świętokradztwa, publiczne wreszcie wykroczenia narodów wyłamujących się spod praw i kierownictwa ustanowionego przez Ciebie Kościoła.

Obyśmy krwią własną mogli zmyć te wszystkie zbrodnie!

Tymczasem, by naprawić zniewagę czci Bożej, składamy Ci zadośćuczynienie, jakie Ty sam Ojcu na krzyżu ofiarowałeś i które powtarzasz co dzień na ołtarzach, zadośćuczynienie Bogarodzicy Dziewicy, wszystkich świętych i pobożnych dusz wiernych, przyrzekając z głębi serca wynagrodzić – o ile za łaską Twoją stać nas będzie – za przeszłe własne grzechy i za obojętność na tak wielką miłość Twoją: przez wiarę stateczną, czyste życie, dokładne zachowanie ewangelicznego prawa, zwłaszcza prawa miłości.

Postanawiamy również według sił swoich nie dopuścić do nowych zniewag i jak najwięcej dusz pociągnąć do wstępowania w Twoje ślady.

Przyjmij, błagamy, o Najłaskawszy Jezu, za przyczyną Najświętszej Maryi Panny Wynagrodzicielki, ten akt dobrowolnego zadośćuczynienia i racz nas aż do śmierci zachować w wierności obowiązkom Twojej świętej służby przez wielki dar wytrwania, przez który wszyscy byśmy doszli do tej ojczyzny, gdzie Ty z Ojcem i z Duchem Świętym żyjesz i królujesz Bóg na wieki wieków. Amen.